KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Grudnia. — Rok 1839. Piątek.

№ 325.

Jutro, Ś. Ambroży. U Izrael: Szabas Chanuka radosny.

CESARSKIM Ukazem d. 16 Wrześ: r. b., mianowani Kawalerami orderu Ś. Stanisława 3 kl., Fabrykanci Król: Polskiego: Adolf Bogumił *Fidler*, Piotr *Steinkeller* i Makler *Stroblum.* — Stroskana Familja po zgonie ś. p. Marji z Sejdlerów *Denhoff*, Wdowie po ś. p. Pułkowniku wojsk Ces:-Ross: Denhoff, zmarłej wczoraj; zaprasza krewnych i przyiaciół na żałobne Nabożeństwo w kaplicy OO. Reformatów, i na exportacją tejże na smętarz Powązkowski, iutro o godzi: 3ej z południa odbyć się maiące. — Zacny tutejszy Obywatel, Właściciel posesji przy ulicy Walicców, Franciszek Xawery *Wołowski*, w zeszły Wtorek cieszył się widokiem licznego grona krewnych i przyiaciół, przybyłych mu osobiście złożyć życzenia w dniu iego imienin, i w dniu ukończenia 81go roku życia. Szanowny Starzec rozczulony temi dowodami życzliwości, po nieiakiej chwili uczuł się być słabym, i bez poprzedzaiącej choroby, siedząc, rozstał się z tym światem. Wczoraj liczny orszak towarzyszył pochowaniu zwłok iego na smętarz Powązkowski. Zostawił 9 Dzieci, 19 Wnuków i 9 Prawnuków. (Sławna Fortepjanistka Marja *Szymanowska*, była Córką iego). — Wczoraj w Red: Kurjera *na drzewo* dla ubogich złożono od Bezimiennego zł. 6, a od nieznaiomej zł. 25; zaś dla Insty: m. z. dzieci zł. 2, od Tekli kucharki za nieposłuszeństwo. — W rozpoczęciu ciągnienia 5tej klassy 54 loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Na Nr 26,591 przypadła wygrana Nieruchomość *Fraskati*, niemniej w gotowiźnie złp. 20,000; los ten iest 3-częściowy, wzięty u Kolektora Szpora w Szczebrzeszynie. Na Nr 58,361, padła wygrana, Dom w *Warszawie* na Nowem Mieście, oraz w gotowiźnie zł. 10,610; los ten iest w dziesiątych częściach, wzięty w Kantorze Alexan: *Moldauer* w mieście Moskwie. Inne główniejsze wygrane, są umieszczone niżej. —

(Art: nades:) Jakiekolwiek usiłowanie w udoskonaleniu wyrobów kraiowych, zasługuie na względność publiczności. P. *Zdrodowski* Fabrykant fortepjanów nie dopiero zajmuie się z gorliwością ulepszeniem swoich instrumentów; dał tego dowód na wystawie publicznej, wystawiwszy fortepjan zupełnie podług nowego i własnego pomysłu; prócz pochwał kilkunastu znawców, nazwisko usiłuiącego zasługuie na nowe wspomnienie. P. *Zdrodowski* stara się ciągle o wprowadzenie ulepszeń tak upowszechnionego instrumentu, nie tylko przez własne pomysły, ale i przez zagraniczne, a szczególniej tyle wsławionego *Pleiela.* Miałem sposobność przekonać się o tem naocznie, zwiedzaiąc fabrykę P. *Zdrodowskiego* przy ulicy Sto-Krzyzkiej istnieiącą; znalazłem w niej nie tylko fortepjany nieustępuiące w niczem co do mocy i trwałości *pleielowskim*, ale nawet wiele zbliżaiące się do ciągłej melodji i tyle od fortepjanów dziś wymaganej. Nie ujmuiąc nikomu zasługi, P. Zdrodowski sprawiedliwie iednym z pierwszych fabrykantów u nas liczony być winien, a każdy, zwiedziwszy fabrykę iego, tak iak ia, przy oddaniu zasłużonej pochwały, nie będzie wahał się przyznać mu to publicznie. *J. M. Wiślicki.* — *Daguerreotyp i Diorama*, czyli dokładny i autentyczny opis postępowania i aparatu do utrwalenia obrazów ciemnicy optycznej, przytem o rodzaiu i sposobie malowania i oświetlenia w Diioramie przez *Daguerra* wynaleziony, wyszedł w polskim ięzyku z dodaniem z 2ma tablicami rycin. Dziełko to nabyć można w Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, po zł. 2 gr. 15. — *Kalendarz domowy i gospodarski* na r. 1840, przez Stanisł: *Janickiego* wydany, zawiera, prócz zwykłych kalendarskich przedmiotów: o suszeniu owoców, a mianowicie śliwek (z ryciną); o uprawie buraków na cukier i ich użyteczności pod względem rolniczym; o użyteczności zmar-

zniętych kartofli; o żniwach w czasach słotnych; wyciąg z postanowień o papierze stęplowym; o pracowitości; 2 rodziny, powieść; i t. d.; cena zł. 2. Skład główny w *Sklepie Ubogich*, gdzie również iak w mieszkaniu Wydawcy, przy ulicy S°-Krzyzkiej N° 1339. Kalendarza tego na tuziny dostać można. — Wyrobnik onegdaj iadąc z beczkami ulicą Mostową, a będąc mocno piiany, spadł z wozu i dostawszy się pod koła, został zgruchotany tak dalece, iż wkrótce życie zakończył.— Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Fra-Djawolu* przywołani, JP. *Dobrski*, JPanna Ludwika *Riwoli* i JP. *Żółkowski*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Starozakonnych w Kaliszu, składa powinne podziękowanie w imieniu cierpiącej ludzkości Starozakonnym PP. Józefowi *Mamelok*, Arono: *Bloch*, Joachimowi *Hersz Silbersztein*, Samuelowi *Lande*, mieszkańcom miasta *Pabianice*, na złożenie przez nich w ofierze szpitalowi 9 *Rolasów*. Opiekun Prezyduiący *S. Mamelok Z.*

Ludwik *Richter* Komornik Sądowy Powjatu Sochaczewskiego, delegowany do pełnienia tychże obowiązków w Powiatach *Błońskim* i *Czerskim*, przeniosł zamieszkanie swoie z miasta Sochaczewa do *Błonia*, perjodycznie zaś w Środę każdego tygodnia do miasta Powiato: *Sochaczewa*, i w Piątek do miasta Powiato: *Góry*, dla przyjmowania interesów zjeżdżać będzie.

Z *Lublina*. — Wyczytawszy w Kurjerze War: pochwały udzielone Cukierni P. *Drylskiego* w *Radomiu*, tem ośmieleni, nie możemy przemilczeć, aby Publiczność nie wiedziała o Cukierni P. *Semadiniego*, w naszem mieście od kilku miesięcy exystuiącej, ktorej nawet wcześniej należało oddać sprawiedliwe pochwały publicznie. Nie ubliżaiąc zatem bynajmniej, istniejącym iuż od dawna tu cukierniom, które w swoim guście maią także dogodności, ale każdy bezwątpienia (kto tylko osobiście miał sposobność przekonania się) na to zgodzi się, że Cukiernia P. *Semadiniego* pod każdym względem zasługuie na pochwałę; ma bowiem nader porządne salony do czytania pism perjodycznych wszelkiego rodzaiu, prócz tego wyborne cukry, grzeczność Gospodarza, dobry ton i uprzejmość gości, to są zalety tego miejsca, które Publiczność polubiwszy, licznem odwiedzaniem zaszczyca. Znajdzie tam Amator życia towarzyskiego dobrane grono osób, i o każdej godzinie dnia może chwilkę czasu mile przepędzić. Kto nie wierzy, niech przekonać raczy się osobiście. *M. T. M. G. Obywatele i Urzędnicy.*

Z *Petersburga* 14/26 Listop:. — Ogłoszono następuiące Ukazy CESARSKIE: Przedłużaiący ieszcze na rok trwanie doczesnego oddziału przy Policji Petersburskiej. Prawidło w ar: 56 Tomu X. Układu ustaw cywil:, o małżeństwach osób Grecko-rossyjskiego wyznania z protestantami w Liflandji, rozciągać się będzie i do gubernji Estlandzkiej i Kurlandzkiej. Oddział gimnazjalny o 4ch klassach, który miał być otworzony w Słucku, otworzony będzie w Grodnie. — Przybyli tu z Warszawy: P. Minister Oświecenia R. R. Tajny *Uwarow*, i Członek Rady Państwa, Jenerał-adjutant Hra: *Krasiński*. (T. P.)

Z Wilna 26 Paźdz:. — Temi dniami umarł najbogatszy Dziedzic w Litwie rosyjskiej, Hrabia *Tyszkiewicz*, w dobrach swoich Wołożynie; zostawia on trzem synom swoim 20,000 gospodarstw wiejskich, przeszło 60,000 poddanych w męzkich i prócz tego 36 miljonów złp. gotowiźnie.

Anglja. — Xiążę *Albert* przyszły Małżonek Królowej angiel: ma rok 20sty życia, urodził się 26 sierp: 1819, a zatem iest młodszy od Królowej o kwartał. Jest on drugim synem panuiącego Xcia *Sasko-Koburgskiego Gotha*, ma starszego Brata będącego Maiorem w wojsku królewsko-saskiem. Wszystkie gazety londyńskie są napełnione opisami przymiotów tego Xięcia, a niektóre wymieniaią nawet wszelkie iego skłonności. Xiążęta przodkowie najdzielniej niegdyś przyczynili się do uchronienia od śmierci *Marcina Lutra*.

Francja. — W *Paryżu* bawi obecnie Kapłan *Maronitów*, zwany Mikołaj *Murad*, rodem z góry *Libanu*, będący Prokuratorem ieneralnym

Patryarchy *Antyochskiego*. Od 4ch lat osiadł w *Rzymie*. Kapłan ten ma ubiór wschodni, iest pięknej i imponuiącej postaci. Mszę odbywa w *syryjskim* ięzyku; z iego rozmowy przebiia się duch nader ukształcony. — Jeden z dzienników paryzkich donosi: Marszałek *Soult* (Sult) otrzymał order *złotego runa* od Królowej *Hiszpańskiej*; lecz Statuty orderu są bardzo ostre, każdy z nowo-mianowanych Kawalerów, musi ofiarować 25,000 fr. na korzyść instytutu. — Xżę *Orleański* codzień spodziewany.

Rozmaitości. — W ogrodzie Pana *Niklinzon* pod *Melburnem*, zerwano tej iesieni iabłko ważące funt i maiące 12 cali obwodu; drzewo, które ie wydało, dostarczyło 10 szefli iabłek prawie tak ogromnych. — D. 26 z. m. w *Medyce*, w *Galicji*, zniknął ieden z tamtejszych leśniczych. Familja iego stroskana tym wypadkiem, zawiadomiła zwierzchność o iego niebytności. Przedsięwzięto do wyszukania go potrzebne środki, i oto d. 27 znaleziono w lesie kilką ranami pokaleczone iego ciało. Ze wszystkich okoliczności pokazuie się, że ten nieszczęśliwy zginął w pełnieniu swej powinności, to iest: przy schwytaniu leśnych złodziei, o czem świeżo zrąbane drzewa przekonywaią. Złodziej zadał temu nieszczęśliwemu śmierć siekierą. Przez zabiegi oględnej zwierzchności miejscowej powiodło się, ieszcze tego samego dnia odkryć ślad zbrodniarza; schwytano kilka osób podejrzanych, i spodziewać się można, iż okropna ta zbrodnia zasłużoną karę odbierze. — Nieiaki Pan *Sonnerat* donosi w dzienniku *Miror*: Na wyspie Luson o 6 mil od Katambru, odkryłem źródło, którego woda tak była gorąca, że w niej palca utrzymać nie było można. Przy tak wielkiej temperaturze sądziłem, iż w tem źródle żadna roślinność rozkrzewić się nie może. Ale iakże byłem zdziwiony, postrzegłszy nie tylko na brzegu, ale nawet w wodzie całe krzaki roślin, których korzerzenie ukropem oblane, w gorącym piasku tkwiły, i bujno rozrastaiąc się, najpiękniejszą zieloność miały, chociaż gęsta para bez ustanku liście ich otaczała. Przytem para ta była tak zabiiaiąca, iż drobne ptaki, przelatuiąc po nad nią na wysokość 6 stóp a nawet i wyżej, nieżywe na ziemię padały. Z tego powodu wyobrazić sobie można moie zdziwienie, gdy zbliżywszy się nad krawędź tego prawie wrzącego źródła, postrzegłem w niem żywe, chyżo pływaiące rybki, które zwiiały się tak żartko, iż żadną z nich złowić niepodobna było. Wszystkie te rybki miały brunatną łuskę i 4 do 5ciu cali długości. Od czasu tego osobliwszego odkrycia znalazłem podobne doniesienie w entemologji, wydanej przez PP. Kirby and Spence. Rzeczą najdziwniejszą, o której Lord Bute donosi, iest to, iż w wrzących źródłach (*puduan*) nie tylko rośliny rosną, ale i mnóstwo czarnych chrząszczów w nich żyie, które złowiwszy i w zimną wodę włożywszy, natychmiast giną. — P. *Sellier* w Paryżu otrzymał przywilej swobody na wynalazek używania mosiężnej dratwy w przyszywaniu przyszwy do podeszwy przy trzewikach i butach. Metalowa ta dratwa nie przepuszcza w but ani wilgoci, ani pyłu, i nie urywa się wcale. Można nią tak łatwo szyć iak woskowaną szewską dratwą, nawet buty tym sposobem szyte, nie są bynajmniej droższe. Pewna osoba chodziła iuż w takich butach przez 18ście miesięcy, i zużyła dwie pary mocnych podeszew, a dratwa zawsze całkowitą została.

W rozpoczęciu ciągnienia 5 klassy 54 Loterji w dniu 5 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 50,000 na Nr 27,708 Los 3cio-częściowy wzięty w Kantorze Wiemana w Warszawie. Po zł. 5000, na Nr 654 u Wiemana; Nr 31,785 u tegoż. Po zł. 2000, na Nr 1244 u Wiemana; Nr 17,922 u Moldauera w Moskwie; Nr 18,986 w Kantorze Głównym; Nr 30,915 u Auera w Wilnie; Nr 34,041 u Wiemana; Nr 34,053 u tegoż; Nr 38,347 u Manassy; Nr 59,268 w Kantorze Głównym. Po zł. 1000 na Nra: 924, 3686, 5897, 7958, 8005, 8425, 12,487, 17,293, 17,458, 18,380, 23,608, 25,922, 27,678, 27,745, 31,388, 34,931, 35,855, 37,267, 41,164, 42,228, 42,284, 43,069, 44,032, 45,735, 46,223, 49,659, 51,808, 52,501, 52,811, 54,150, 54,815, 55,986, 56,833.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Paw: Hra: z Lewartowa; Woroniecki Kał:

Xżę z Glinek; Głuski Tom: Dzie: z Bożechowa; Krosnowski Ant: Dzie: z Krzyżanówka; Lubowidzki Adolf Dzie: z Kraszewa; Czartkowski Józ: Dzie: z Zielemin; Lasocki Józ: Dzie: z Iłowa; Sulimirski Ant: Dzie:.

DONIESIENIA.

W Miesiącu Listopadźie b. r. zakupiłem od Pana W. D. Morwitza Kupca w Gdańsku, 100 beczek SLEDZI angielskich z większej partji, to iest 289 beczek, które pod Adresem Pana M. S. Flatau przez Szypra Duczyńskiego, do Warszawy prowadzone były. Na te 100 beczek Śledzi rzeczony P. Morwitz wystawił mi asygnacją za której okazaniem Pan Flatau towar wspomniony wydać miał mi. Gdy zaś ta asygnacja pod dniem 27 Listopada mnie podpisanemu zaginęła, uznaię niniejszem wartość rzeczonej asygnacji za zupełnie nieważną, gdyż pod dniem dzisiejszym za moiem własnem pokwitowaniem rzeczone 100 beczek Śledzi od Pana M. S. Flatau należycie odebrałem. Warszawa dnia 6 Grudnia 1839 r. *Isak Lothringer* z Bobrka.

PIWO LUFTOWE

czyli MUSEK zwane,

wystałe, w kwartowych butelkach grubych, po gr. 10, przedaie się w Handlu Korzennym Jana Sejdlitz, przy ulicy Rynek Starego Miasta, Nr 51. Piwo to znane i zachwalone przez wiele osób, może przekonać Szan: Publiczność o swej dobroci. Chcącym brać do domów to piwo, daie się 10 groszy zastawu za butelkę, za zwrotem onej, zwrócone zostaną.

Podpisany uprasza niniejszem, aby ktokolwiekbąć niżej opisanego ujrzy, niezwłocznie do Policji lub pod Ner mego mieszkania zawiadomił: Marjan Dąbrowski Terminator, rodem z Pruss, miasta Lubawy, blądyn, oczu niebieskich, nosa krótkiego, twarzy okrągłej, ust szerokich, który dnia 4 b. m. między god: 4 a 5tą zrządził kradzież w pieniędzach i rzeczach, wynoszącą zł. 73 gr. 2. *Marcin Lipieński*, ulica Nowy Świat, Nr 1315.

☞ Do Handlu Galanteryjnego przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 448/9, gdzie Apteka W. Celińskiego, na przeciw Kościoła OO. Bernardynów, nadszedł świeży transport rozmaitych TOWARÓW GALANTERYJNYCH, Zabawek Zagranicznych dla dzieci, iako też Wyrobów Haftowanych, to iest: Peleryn, Kołnierzyków, Woreczków Damskich. Rzeczone towary sprzedaią się po miernej cenie. *E. Hudschon.*

Zagubione zostało POZWOLENIE na utrzymywanie iednej broni palnej wydane, na imie Michała Dobrycza Dzie: wsi Strzałki w Obwodzie Rawskim, przez JWgo Naczelnika Woiennego Gub: Mazowieckiej Nr 2041. Uprasza się przeto, iż w razie znalezienia takowego pozwolenia, o złożenie w Biurze JW. Naczelnika Woiennego Gub: Mazowieckiej.

W Pałacu Paca przy ulicy Miodowej, iest LOKAL do wynaięcia z 6ciu Pokoi składaiący się, z wszelkiemi wygodami.

Nr 27,382 1/3 część wzięta w Kantorze Justmana, do 5 kla:, zaginęła; wygrana iaka padnie, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Jakóba Bedlera, zaginęła; znalazca raczy oddać do Komisarza cyrkułu właściwego.

Na mocy upoważnienia Wysokiego Jlnego Konsystorza Wyznań Ewangelickich w Król: Pols: z d. 1/13 Wrześ: r. b. do Nrów 112/1031, 122/1142 wydanego, wzywam męża moiego Bogumiła Krzysztofa Schaeff, aby się osobiście lub przez prawnie umocowane osoby, zgłosił do mnie, albo do tegoż Wysokiego Konsystorza; w razie bowiem przeciwnym, kroki prawem przepisane przeciwko niemu w celu uzyskania rozwodu przedsięwzięte zostaną. w Sieradzu d. 29 Listopada 1839 r. *Paulina z Herbertów Schaeff.*

OSOBA w średnim wieku, bezżenna, posiadaiąca chlubne świadectwa, życzy sobie wejść w obowiązki Zastępcy Wójta Gminy, Rządcy domu, Pisarza, lub inne. Wiadomość pod Nr 433 przy ulicy Kra:-Przedm:

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 25 raz *Czemuż nie była Sierotą*

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na 1m piątrze, przy ulicy Krakow: Przedmieście, nowo przybyła familja *Langer*, od godziny 5tej wieczorem grać będzie; Gospodarz poleca się PONCZEM garnust:



Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, nowo przybyła familja *Gerner*, grać i śpiewać będzie od godziny 5tej wieczorem.

SKRZYPEK FISZER, DZIŚ wieczorem od godzi: 6tej grać będzie z swoią kompanją w RESTAURACJI pałacu Paca.

DZIŚ w Kawiarni pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwal, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą, od godzi: w pół do 6tej uprzyiemnią wieczór Szanownym Gościom.

DZIŚ w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa pod Nr 600 na rogu Tłómackiego, KWINTET *Kubełki* wykona różne dzieła muzyczne.

Dziś pod Nr 550 przy ulicy Długiej u *Rogaskiego*, wieczorem o godzi: 6tej JP. STRAŃSKI ostatni raz przed odjazdem śpiewać i grać będzie z swoią kompanją; oraz będzie można dostać Ryb i Potraw mięsnych i wszelkich Napoiów.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: między innemi, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin, Węgorz, Polędwica, Pieczeń bulońs:, Potrawa z pulard z garniturem i Rozbratle.